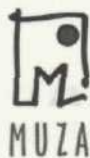


MACIEJ BERNATOWICZ

HISZPANIA

FIESTA DOBRA NA WSZYSTKO



SPORT I TURYSTYKA

Spis treści

Czy ja się tu w ogóle dogadam?	7
Tu, to znaczy gdzie?	23
Tylko kąpielówki czy może też parasol?	35
Turystyka. Kura znosząca złote jaja	40
Cud na cudzie	43
Lawrence z Arabii i hotel widmo	48
Geograficzne zaskoczenia na każdym kroku	51
Gibraltar, <i>never ending story</i>	58
Hiszpana portret własny	66
Szkoła – nie każda taka sama	94
Trzeba dać czasowi czas	105
Czy ja w ogóle znam Hiszpanów?	112
Sen, mistrzostwo świata wśród stereotypów	116
Barze, ojczyzno moja!	120
Po pierwsze, jedzenie, po drugie, to samo i po trzecie to, co poprzednio	125
Tapas, czyli „pokrywki”	130
Tak już jest. To niczyja WINA	136
Ach te kulinaria... ..	141
¡Vamos a la fiesta!	149
Corrida, symbol kontrowersji	155
TV & prasa – dotarli także tutaj	162
Christmas, skoro nie White, to jakie?	166
Historia. Wielka, pasjonująca, tragiczna	182

Wspaniały Al-Ándalus, którego nazwa dziś budzi trwogę	195
Kres muzułmańskiego panowania początkiem spektakularnej świetności	221
Brat przeciw bratu	238
Rozdrapywanie ran czy gruba kreska?	244
Och, Karol!	259
Populizm u bram	274
No i nadszedł, zostawiając za sobą pożogę	279
Katalonia. I bądź tu mądry	302
Baskowie. Skąd się wzięli?	323
Historia rywalizacji, która ze sportem niewiele ma już wspólnego	335
Madrid – stolica Hiszpanii	361
Zaskakująca królewska decyzja	366
To już nie jest wiocha	371
Lata trwogi i ich wpływ na przyszłość	381
Ku współczesności wcale nie po różach	387
Superstruktura	395
Niedźwiedź i poziomki	398
Zielono mi	401
A na koniec zapytają, czy warto	406
Skąd pochodzą dane	411